№ 81. Sobota 9. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Odnośnie do obwieszczenia w Gazecie wiedeńskiej z 31. grudnia 1863 podaje c. k. dyrekcya długów państwa do wiadomości powszechnej, że na dniu 6. kwietnia r. b. zniszczono przez spalenie następujące w roku administracyjnym 1863 spłacone obligacye długu państwa w wymienionych kwotach po zmazaniu ich w księgach kredytowych i komisyjnem obliczeniu:

1. W obligacyach pożyczki z roku 1851 seryi B. 307.100 zł.
2. Długu konwersyjnego z r. 1859 . . . . . 542.400 „
3. W obligacyach pożyczki w srebrze z r. 1854 510.160 „

Razem . . . 1.359.600 zł.

Wiedeń, 6go kwietnia. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zeszyt zawiera:

Nr. 34. Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem finansów z 24. marca 1864, względem uiszczenia przepisanych należytości od ajentów handlowych. Ważne dla całego państwa z wyjątkiem pogranicza wojskowego.

Nr. 35. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 29. marca 1864, ogłaszające termin obowiązywania skali I. ustanowionej ustawą z 29. lutego 1864 (Dz. ust. pań. nr. 20) w §. 1. Ważne dla całego państwa.

Nr. 36. Rozporządzenie ministerstwa stanu, i ministerstwa handlu i rolnictwa z 30. marca 1864, względem zakładów destylacyi petroleum. Ważne dla Czech, Królestwa lombardo-weneckiego, Dalmacyi, Galicyi z Krakowem, Austryi powyżej i poniżej Anizy, Salzburga, Styryi Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szląska, Tyrolu, Vorarlbergu, Gorycyi i Gradyski, Istryi i miasta Tryestu z obwodem.

Część nieurzędowa.

Lwów, 9. kwietnia.

Na teatrze wojny w Szleswiku zaszła znowu w nocy z 6. b. m. utarczka forpocztowa. Telegram z Gravenstein z 6. b. m. donosi o niej jak następuje: „Dziś w nocy odparło kilka oddziałów 4go pułku gwardyi forpoczty nieprzyjacielskie i usadowiły się o 250 kroków przed pierwszą paralelą; 16 infanterzystów i 2 pionierów jest ranionych, nikt nie zginął. Duńczykom zabrano 28 ludzi w niewolę.— Do *Jen. kor.* piszą z Flensburga: „Przygotowania do regularnego bombardowania okopów dyppelskich wymagały osobliwie dla tego dłuższego czasu, iż nowe działa gwintowane wielkiego kalibru nie miały w zapasie dostatecznej ilości amunicyi. Te działa nowej konstrukcyi zostały ukończone po części dopiero w ostatnich miesiącach zeszłego roku, kiedy nieprzewidywano jeszcze tak rychłej potrzeby ich użycia, i dla tego to musiano dopiero w najnowszym czasie dorabiać kule do nich. Regularne zaś bombardowanie nie mogło wprzódy nastąpić, dopokąd niedostarczono tych kul w dostatecznej ilości. Arsenały w Berlinie i Magdburgu zajmowały się aż do ostatnich chwil sporządzeniem tych nabojów.“

Monitor *paryzki* z 7. b. m. donosi na podstawie wiadomości otrzymanych z Miramare, że deputacya mexykańska przyjmowana będzie w sobotę (dzisiaj), a odjazd Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana nastąpi zaraz nazajutrz w niedzielę. Ostatnie wiadomości z Tryestu nie donosiły w tej mierze jeszcze nic pewnego, a nawet sama *Wiener Abendpost*, podając to doniesienie Monitora, kładzie przy niem znak zapytania.

Jak donoszą *Jener. Kor.* z Sztokholmu z 2go b. m. miał Król szwedzki opuścić nazajutrz Chrystianię, otrzymawszy od stanów norwegskich przyzwolenie na żądane subsydya, i to bez obciążającego warunku, azeby dwa wielkie mocarstwa morskie zostawały w przymierzu z Szwecyą. Tymczasowo postawiono tylko 6000 ludzi na stopie wojennej. — Jako pełnomocnika Szwecyi na konferencyi wymieniają zawierzytelnionego w Londynie posła hr. *Wachtmeistra*.

List z Zuryku do *Jener. Kor.* donosi, że wychodźcy *polscy*, którzy przebywali dotąd w St. Gallen, przybyli teraz po największej części do Zuryku, zkąd tamtejszy komitet polski pod prezydencyą *hr. Platera* ma wyprawić ich znowu na widownię walki do Polski. W ogóle ma panować wielka czynność w komitatach polskich w Zuryku i w Genewie.

Monarchia Austryacka.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

C. k. urzędnicy leśnictwa w Podburzu . . . 12 zł. — c.

Dochód z urządzonej za staraniem p. *Karola Dienstla*, c. k. oficyała pocztowego w Przemyślu muzyczno-deklamatorskiej akademii na rzecz rannych z pułku Martini . . . . 231 „ 30 „

Na ręce c. k. urzędu powiatowego w Jarosławiu dla ranionych i pozostałych wdów i sierót gmina miasta Jarosławia 100 zł., a mieszkańcy tamtejsi 73 zł. 50 c. — razem . . . . 173 „ 50 „

Dochód ze składki urządzonej przez przełożonego gminy izraelickiej w Drohobyczu na rzecz ranionych wojowników austryackich z Galicyi . . . . 33 „ — „

Gminny urząd miasta Drohobycza z zebranych jeszcze dodatkowo ofiar dla rannych c. k. żołnierzy 9 „ 55 „

Razem . . . . . . 459 zł. 35 c.

Do tego z wykazu poprzedniego . . . . . . 7633 „ 54 „

tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 8092 zł. 89 c.

i 2 oblig. indemn. po 50 zł. 1 duk. w zł., 1 pr. tal. w sr., 2 tal., 12 zł. w sr. i 3 cw. dawn.

Wiedeń, 7. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Państwo* jeździli wczoraj z rana z wizytą do Weilburga i powrócili dopiero w południe do Wiednia. — Jej Mość owdowiała Cesarzowa *Karolina Augusta*, która nie mogła przedwczoraj dla słotnego powietrza uczestniczyć w uroczystości pogrzebowej, odwiedzała wczoraj po południu dotkniętą żałobą familię w Baden. — Arcyksiążę *Albrecht* przybędzie dziś do Wiednia i wykona ostatnie rozporządzenia zmarłej Arcyksiężny *Hildegardy*, sam Arcyksiążę ofiarował znowu 10.000 złr. na ubogich. — Dwór cesarski przeniesie się z końcem tego miesiąca do Schönbrunnu. W miesiącu czerwcu uda się *Najjaśniejsza Pani* do wód, jak dotąd słychać, do Füredu nad jeziorem balatońskiem, a Jego Mość Cesarz zamieszka przez ten czas w towarzystwie W. Księcia *Toskańskiego* w Laxenburgu. Dzieci cesarskie mają tego roku przepędzić ostatnie lato w Reichenau, gdyż Następca tronu rozpocznie na przyszły rok nauki, coby się przy znacznej liczbie nauczycieli nie dało uskutecznić w Reichenau.

Jak donoszą *Jen. Kor.* z Ungarisch-Altenburgu, odbyło się dnia 5. b. m. we wszystkich dwudziestu kościołach państwa Ungarisch-Altenburg, będącym własnością Arcyksięcia Albrechta, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Arcyksiężny *Hildegardy* przy wielkim udziale ludności i z hojnem obdarzeniem ubogich wszelkiego wyznania.

(Zaprowadzenie sądów przysięgłych.) Wbrew doniesieniom rozmaitych dzienników, jakoby przy układaniu nowej procedury karnej pominięte zostało zaprowadzenie sądów przysięgłych, dowiaduje się *Const. Oest. Ztg.* z dobrego źródła, że instytucya sądów takich przyjętą została do przygotowanego przez rząd projektu ustawy. Zaczem upadają też wszelkie wnioski, wyprowadzone z tego fałszywego twierdzenia.

(Austryacki korpus ochotników do Mexyku.) Jak donosi *Militär-Ztg.* zezwolił Najjaśn. Pan. ażeby dla Cesarstwa mexykańskiego zwerbowany został w Austryi korpus ochotników, liczący 6000 ludzi i 300 majtków. Korpus ten ma się składać z 3 batalionów piechoty, z 1 pułku huzarów, 1 pułku ułanów, 1 kompanii pionierów, 1 kompanii inżynierów i z 1 bateryi; oficerowie mają być brani z c. k. armii podług własnego życzenia, a szeregi zapełniane będą tylko ochotnikami. Oficerowie zgłaszający się z własnej woli postąpią o jeden stopień wyżej w armii mexykańskiej i przez 6 lat dozwolony im będzie powrót do c. k. armii; po upływie jednak tego terminu utracą wszelkie prawa do dawniejszego stanowiska swego w ojczyźnie. Liczba potrzebnych oficerów wynosi 260, a dotąd miało się już zgłosić 200.

Tryest, 5. kwietnia. *Const. Oest. Ztg.* zawiera następującą korespondencyę z Tryestu:

„Układy, które toczyły się między gabinetem cesarskim i przyszłym Cesarzem mexykańskim, zostały już w pożądany sposób ukończone. Przyjęciu cesarskiej korony mexykańskiej nie stoją już na przeszkodzie żadne trudności. Przyjęcie deputacyi mexykańskiej odwlekło się dlatego tylko, ponieważ z powodu zgonu i uroczystości pogrzebu Arcyksiężny *Hildegardy* opóźnił się przyjazd Jego Mości

Cesarza do Tryestu. Najjaśn. Pan spodziewany jest w Miramare, i w dniu też przybycia Jego ma nastąpić uroczyste przyjęcie cesarskiej korony mexykańskiej.

Rady gminne z Fiumy, Wenecyi i Porengo zapytywały się tutaj, kiedy mają odjechać deputacye, które mają przybyć tu dla powitania Cesarza mexykańskiego, i odpowiedziano im, że jeżeli nie zajdą żadne dalsze przeszkody, nastąpi przyjęcie ich w piątek lub w sobotę. Naznaczony na niedzielę 10go b. m. odjazd Ich MM. Cesarstwa mexykańskiego został odroczony do czwartku 14go b. m.; taką przynajmniej otrzymał instrukcyę komendant fregaty francuskiej „Themis“, która ma towarzyszyć Cesarzowi do Mexyku. Kilku innych okrętów odprowadzać będzie cesarską parę mexykańską na otwarte morze.

Z dostojnych gości oczekiwani tu są temi dniami także Arcyksiążęta *Ludwik Wiktor, Józef, Ernest* i *Henryk*, dalej minister hr. *Rechberg*, i może także minister stanu, a nakoniec kilku członków najwyższej szlachty.

Z Medyolanu mieli przybyć książęta *Litta, Scotti* i *Melzi*, tudzież hrabiowie *Crivelli* i *Frombilla*; ale ze strony rządu piemonckiego dano im wskazówkę, że krok ten z ich strony byłby bardzo źle widziany, i skutkiem tej tajemnej groźby zarzucili oni ten zamiar, przesławszy tylko piśmiennie swoje życzenia Cesarzowi mexykańskiemu.

Wczoraj była w Miramare wielka uczta dworska, na którą oprócz Arcyksięcia *Leopolda* i innych znakomitości zaproszeni byli także Ich Excelencye minister marynarki baron *Burger* i prezydent rady stanu baron *Lichtenfels*, sekretarz ministerstwa stanu baron *Meysenburg*, adjutant Cesarza Ludwika Napoleona jenerał *Frossard*, komendant francuzkiej fregaty „Themis“, nakoniec londyński bankier p. W. Hoppe i kilku członków deputacyi mexykańskiej.

Publiczność spieszyła tłumnie do Miramare, by widzieć jeszcze Arcyksięcia przed jego odjazdem, i w ogóle jest udział tutejszej ludności w całej tej sprawie nadzwyczajny.“

Francya.

Paryż, 6. kwietnia. *(Dzienniki o przyszłej konferencyi londyńskiej. — Wiadomości z Mexyku. — Różne wiadomości.)* *La France* zapewnia, iż p. Drouin de Lhuys nie oświadczył wcale, iż Francya przy uregulowaniu kwestyi duńsko-niemieckiej usunąć się chce zupełnie od protokołu londyńskiego z 1852 r., ażeby żądać zaprowadzenia powszechnego głosowania w księstwach Szleswickiem i Holsztyńskiem. P. Drouin de Lhuys wytłumaczył politykę gabinetu paryzkiego w dwóch depeszach z dnia 20. i 29. marca do p. de la Tour d'Auvergne; w depeszach tych nie odrzucił wcale stypulacyi z 1852 roku, tylko na przypadek gdyby traktaty okazały się niewystarczające, wystąpił z propozycyą wotowania ludowego.

Inne dzienniki twierdzą, iż rząd francuzki w obec faktu, iż umowy z 1852 roku okazały się nie stosowne, wskazał na potrzebę nie stanowienia o losie księstw bez dania im sposobności wyrzeczenia życzeń swoich. Wszakże było to tylko ogólne oświadczenie, o głosowaniu ludu w niem nie wspomniano. Punkt ten Francya poddaje zupełnie pod obrady konferencyi, i zapytuje się tylko, czyliby powtórzenie dawnego błędu rozumnem nazwać się mogło. Depesza p. Drouin de Lhuys uwagi te gabinetu paryzkiego nasuwa jedynie jako zdanie i pogląd na kwestyę w mowie będącą. Francya w tym tylko przypadku wystąpi z propozycyą powszechnego głosowania, jeżeli zgoda na podstawie traktatu z 1852 roku nie będzie do przeprowadzenia. Półurzędowe dzienniki francuzkie zgodne są między sobą co do takowego poglądu na przyszłe konferencye.

Berlińska *National Zeitung* zamieściła dosłownie depeszę p. Drouin de Lhuys do p. la Tour d'Auvergne z dnia 20. marca, tak, jak jej z Frankfurtu przesłaną została. Po ogólnym poglądzie na usiłowania gabinetu londyńskiego dla zebrania konferencyi, p. Drouin de Lhuys kończy następującemi słowy:

„W obec różnego pojmowania toczącego się sporu, przedstawiającego trudności nieprzebyte, uważałem za konieczne zbadać różne interesa, które obecną wojnę wywołały, nie uwzględniając wcale litery traktatu londyńskiego.“

„Przedmiotem i istotną cechą sporu jest widocznie rywalizacya różnych plemion ludowych, które wchodzą w skład monarchii duńskiej. Przy każdym z tych plemion występuje na jaw uczucie jego narodowe, którego siły zapoznać nie można. Nie masz więc nic naturalniejszego, jeno wzięcie pod rozwagę życzeń ludności, w braku wszelkiej innej podstawy do negocyacyj. Środek ten zgadzający się z prawdziwym interesem obu stron walczących, zdaje nam się najwłaściwszym doprowadzenia do punktu umowy stałej i trwałej. Żądając zastosowania jednej z głównych zasad prawa naszego publicznego, żądając zarówno dla Danii jak i dla Niemiec korzyści z tej zasady wypływających; proponujemy zdaniem naszem najsprawiedliwszy i najłatwiejszy środek do załatwienia kwestyi wielki niepokój w całej Europie wyrokującej.“

Według wiadomości, które odebrano w Londynie przez Hawanę, Mexyk nie jest tak dalece uspokojony, jakby się zdawało z urzędowych doniesień francuzkich. Juarez wkroczył w dniu 9go stycznia do państwa Monteray i przyjmowany był jako rzeczywisty prezydent rzeczypospolitej mexykańskiej, jak to dowodzi odezwa prezesa ajnatamiento w Saltillo. Miasto Tabasco trzymane było w oblężeniu przez wojska Juareza, i będzie się musiało poddać, jeżeli mu spiesznie nie nadejdą posiłki. Miasto Octopam zajęte było przez Francuzów w dniu 9. stycznia, lecz ustąpić z niego musieli za zbliżeniem się znaczniejszych sił nieprzyjacielskich. Razem z Francuzami opuścili miasto ich stronnicy. Wszystko to dowodzi, że walka z rzeczpospolitą mexykańską i jej prezydentem dotąd nie jest skończona.

La France pisze, iż kwestya uznania nowego cesarstwa mexykańskiego będzie rozpoznawana na drodze konferencyj dyplomatycznych. Postępowanie będzie takie, jakie przy uznaniu nowego Króla greckiego, i dwory londyński, wiedeński, rzymski, berliński, petersburski, hiszpański i francuzki podobno już się zgodziły, ażeby uznać nowe cesarstwo, jak tylko o wstąpieniu na tron urzędownie zawiadomione będą.

Dania.

(Położenie rządu.) *Jen. Kor.* otrzymuje korespondencyę przesłaną z Kopenhagi pod d. 1. kwietnia do jednego z dyplomatów, z której wyjmuje następujące szczegóły:

„Rząd jak to łatwo pojąć można jest na to przygotowany, że będzie musiał poczynić koncesye, mające na celu zmianę systemu. Wie o tem dobrze, że konstytucya z listopada, dzieło zwycięzkiej dotychczas polityki stronnictwa Danii po Eiderę, musi upaść, ponieważ w tym punkcie, który jest właściwie najważniejszym, wszystkie mocarstwa neutralne stoją po stronie rządów niemieckich. Z drugiej strony jednak będzie musiała obstawać za zasadami, na których opierają umowy z lat 1851 i 1852. Ale ponieważ te, albo zostały całkiem niewyjaśnione, albo przez ministeryum Halla uznane jako niedające się przeprowadzić, tedy to obstawanie będzie miało tylko takie znaczenie, że zasady około których obracały się układy wówczas prowadzone, są punktem wyjścia dla dyskusyi rozpocząć się mających. Rząd sam gotów jest z tej zasady dać popęd do rewizyi umów z lat 1851 i 1852.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 5. kwietnia. *(Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. pow.* przynosi następujące wiadomości z prowincyi:

Ruchy zuzüglerów w okręgach pogranicznych pruskich nie ustają i pochodzą, o ile wiadomo, nie z rozporządzeń rządu narodowego, który tam równie jak i u nas, został rozproszonym, ale przez zagraniczne intrygi rewolucyonistów, działających za pomocą oszukaństwa na łatwowierne umysły mieszkańców. W skutek takich podżegań, partye od 20 do 50 ludzi przemykają się w nasze granice, nato, ażeby znaleść śmierć lub niewolę. Prusacy często dopędzają i rozbijają je, jak to widzimy z wiadomości zagranicznych w naszym dzienniku. O potyczce pod Grottkem, nie daleko Działdowa (Soldau), dnia 19. (21.) zaszłej, możemy powiedzieć, że prusacy dopędziwszy bandę z 80 ludzi rozproszyli ją, zabiwszy 2 i raniwszy 3, przyczem ujęli do niewoli 20 ludzi z wozem naładowanym bronią. Mnóstwo ich potonęło w rzece Działdówce.

— Z Mławy piszą, że jedna z podobnych band licząca przeszło 100 ludzi, w dniu 19. (31.) b. m. przeprawiwszy się przez rzekę Działdówkę, zajęła wieś Gruszki. Było to z rana. O godzinie 2 po południu, podpułkownik Dobrowolski z kompanią piechoty na podwodach i 28 kozakami, wyruszywszy z Mławy, spotkał już zuzüglerów pod Kleczewem, w lesie, zkąd wyparł ich i pędził siedm wiorst po lesie i polach aż do samej granicy, która zaledwie 30 ludzi zdołało przejść napowrót. Wielu z nich legło na miejscu, do niewoli wzięto 62, jak niemniej zdobyto 65 gwintówek i dwa tylko konie, bo bandyci byli pieszo. Dowódca niejaki Bok, Włoch, podług zeznań jeńców, zabity został. Jest to już z porządku dziesiąta banda zuzüglerów, która w tamtych okolicach od czasu powstania przez nas rozbitą i zniesioną została.

W obrębie zaś powiatu Mławskiego zbrojne bandy nigdzie się nie ukazały i o egzystencyi ich ani słychać. Lecz kilkunastu bandytów wieszających wietrzy za ofiarami swemi po powiecie i trwoży spokojnych mieszkańców. Tych wszystkich oddziały ruchome schwytać jeszcze nie zdołały; kryją się oni z wszelką pewnością po wsiach u drobnej szlachty pod ogólnym nazwiskiem pazurantów (partyzantów).

Rozbójnicy ci w dniu 1. marca ukazali się we wsi Zmijewie-Kościelnem, gdzie pobili i zrabowali żyda Nuchima Mordkowicza. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, że drobna szlachta zamieszkała w tej parafii ukrywa zbójców, skutkiem czego naczelnik wojenny wymierzył na nią karę pieniężną.

— Z Włocławka piszą 20. marca (1. kwietnia), że przed trzema dniami wysłany był z Kutna do Gostynia pod eskortą 15 żołnierzy ujęty do niewoli bandyta wieszający Wojciechowski, w celu wykonania na nim wyroku sądu wojennego. Podczas przechodu wśród ciemnej nocy przez las, aresztant nie związany i nie okuty, jak zwykle praktykuje się u nas z ujętemi bandytami, zeskoczył z bryczki i uciekł: lecz na drugi dzień ujęli go włościanie i zwiazanego odstawili do Kutna.

(Doniesienia o powstaniu.) W nocy z 30. na 31. marca oddział powstańców polskich idąc z obwodu Lubawskiego przeszedł obwód Nieborski, i udał się ku granicy polskiej. Oddział ten składał się z 40 jeźdźców i 500 piechoty z 9 wozami i zebrał się na kilka dni przedtem we wsich Rybno, Grachały, Zarylinek, Dembie położonych blisko Prus wschodnich, i w lasach królewskich

w Kostkowie. W całej okolicy powstała niezmierna obawa. Nim nadeszła noc na którą przechód był zapowiedziany, mieszkańcy uciekali z domów, lecz nie słychać weale o ekscesach, jakkolwiek ten oddział zostawał na miejscu przez kilka dni. Około godziny 12tej w nocy oddział przeszedł w cichości i bez naprzykrzenia się komukolwiek wieś Tantschken należącą do Prus wschodnich a położoną przy wielkim gościńcu prowadzącym na Gr. Koschlau do granicy polskiej. W 5 godzien późniéj nadeszło do Tantschken pół kompanii strzelców pruskich w pogoni za powstańcami. Czy ich dognali, lub czy powstańcy, którzy byli dobrze uzbrojeni dostali się do granicy polskiej na trzy mile odległej, niewiadomo dotychczas.

Z Soldau piszą pod d. 31. marca do *Dz. Ztg.*:

Dzisiejszej nocy zaszła o mile ztąd potyczka między wojskiem pruskiem a powstańcami. Powstańcy usiłowali przejść granice z rozmaitą bronią i amunicyą, ale 6 pieszych żołnierzy pruskich i 1 huzar tak długo ich wstrzymywali, póki nie nadeszły posiłki. Wszczęła się walka. Powstańcom ubito 1, raniono ciężko 2, (którzy już umarli), lekko 4, wzięto do niewoli 13 i wóz z bronią i amunicyą. Powstańcy uszli w lasy. Prusacy stracili tylko 2 konie, z których 1 zabity, 1 ranny.

Rosya.

(Zaprowadzenie instytucyi powiatowych i prowincyonalnych.) Journal des Debats piorunował w wstępnym artykule wczorajszego numeru na rząd moskiewski i barbarzyńską jego politykę, dziś zaś zamieszczając korespondencyę z Petersburga dowodzi, iż rząd rosyjski właśnie teraz wielki krok zrobił na drodze liberalnych instytucyi. „W dniu 1. stycznia car wydał do senatu dawno oczekiwany ukaz, zatwierdzający instytucye powiatowe i prowincyonalne. Instytucye te mają na teraz wejść w życie tylko w pewną część gubernii europejskich cesarstwa. Gubernii tych ma być 33, a zatem tylko 16 gubernii będą wyłączone. Pierwsze stanowią $^2/_3$ części Rosyi europejskiej; ludność ich wynosi do 45 milionów. W każdej prowincyi i w każdym powiecie zaprowadzone być mają dwie władze lokalne, reprezentacya ludu i komisya wykonawcza. Reprezentacya ludowa ma być corocznie zwołana, władza zaś wykonawcza ciągle urzędować ma. Do atrybucyi władz tych należeć ma zarząd majątku prowincyonalnego i powiatowego, zakłady dobroczynności i więzienia, budowa i utrzymanie gmachów publicznych, kościołów, dróg, środki dla ulżenia ubóstwa, obrona handlu, rolnictwa i przemysłu, w końcu zaś środki, jakie się okażą konieczne na przypadek nieszczęść publicznych. Prócz tego należeć ma do ich kompetencyi służba pocztowa i ciężary wojskowe. Życzenia i potrzeby ludności mają przedstawić rządowi; mianować będą urzędników lokalnych i prowincyonalnych. Przytem zapewnioną mają wszelką wolność działania w zakresie swym legalnym. *Journal des Débats* sam przyznaje, iż atrybucye tak są bardzo znaczne, i że Rosya zbliża się do systemu reprezentacyjnego.

(Sprostowanie.) Telegram berliński, opierając się na liście prywatnym z Petersburga donosił, że na przyszłe lato ma być w Finlandyi założony obóz z wojsk krajowych i z 30.000 ludzi wojska rosyjskiego. Tymczasem dowiaduje się *St. Petersburger Ztg.* z pewnego źródła, że wiadomość ta jest całkiem bezzasadna, wojska bowiem, które od czasu powstania polskiego znajdują się w Finlandyi, nietylko nie będą pomnożone, lecz przeciwnie mają być nawet zredukowane.

Kronika.

(W pobliżu St. Moriz w Wallis) odkryto wspaniałą jaskinię krzyształową, do której dostano się jeziorem podziemnem zapomocą małego statku. Jaskinia leży na 400 metrów czyli na 1300 stóp pod powierzchnią ziemi. Ma być szczególniej piękną, i dla tego będzie nazwana grotą czarodziejską. W najbliższym czasie nastąpi poświęcenie tej groty i otwarcie jej dla publiczności.

(Największy wodospad.) Czytamy w „Canadian News“: Oddział wojska, który badał dolinę rzeki Lewis czyli wężowej, będącej południowym ramieniem Columbii, odkrył wodospad, który słusznie może być uważany jako największy w świecie. Rzeka wężowa spada z wysokości 198 stóp angielskich, 38 stóp wyżej jak Niagara i w takiej samej szerokości jak ta wielka rzeka kanadyjska. Wspomniony wodospad znajduje się w okolicy punktu znanego dotychczas pod imieniem Wielki Schoschon. W biegu swoim 90 mil długości, pośród niezmiernych pustyń płynie rzeka wężowa w głębokich przepaściach utworzonych przez dwoista stromą, kilka set stóp wysoką ścianą skalistą. Gdzie niegdzie skały te są niższe, t. k. że ścieszki mogą dotykać brzegu rzeki. To zamknięcie rzeki między skałami było właśnie powodem, że wodospad uszedł dotychczas uwagi tylu wędrowców. Poniżej wielkiego wodospadu, odkryto kilka pomniejszych, których wysokość wynosi 20 do 50 stóp.

— D. 19. marca odbyły się w pałacu królewskim w Sewilli zaręczyny księżniczki Donny Maryi Izabelli Bourbon i Orleans, infantki hiszpańskiej z księciem Ludwikiem Filipem Orleańskim, hrabią Paryża. Między zaręczonymi jest pokrewieństwo drugiego stopnia. Donna Marya Izabella ur. 1848, jest najstarszą córka księcia Antoniego Montpensier i infantki Ludwiki siostry Królowej hiszpańskiej Izabelli II. a narzeczony jej hrabia Paryża ur. 1838 r., jest stryjecznym jej bratem, bo oboje są dziećmi synów Króla Ludwika Filipa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 8. kwietnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 64 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 21 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 16 c.; owsa (50 ℔) 1 zł. 25 c.; hreczki 1 zł. 60 c., grochu 1 zł. 60 c., fasoli 2 zł. 75 c., kartofli 46 c.; kubek krup pszenicznych 8 c., jęczmiennych 3 c., jaglanych 5 c., hreczanych 3 c., funt mąki pszenicznej 5 c., żytniej 4 c., masa piwa lepszego 22 c. zwykłego 20c., wódki 18% 90 c., 15% 48 c., funt masła 48 c., szmalcu 36 c., łoju 20 c., cetnar siana 1 zł. 62 c., okłotów 60 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 25 c., sosnowego 8 zł. 25 c. w. a.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu marcu 1864 r., przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta austryacka								
		c.	lut.	c.	lut.	c.	lut.	c.	lut.	
Wagmann Filip	Bernardyński plac	1	7	.	.	.	.	.	.	
Fechter Ignacy		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wider Elke	Na krakowskiej targowicy drzewa	.	.	1	7	.	.	.	.	
Gotzel Götz		.	.	1	7	.	.	.	.	
Kesler Nathan		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Kl r Markus		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Badner Nachman		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Natan Markus		.	.	1	7	.	.	.	.	
Katz Elie		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Goldberg Isaak		.	.	1	7	.	.	.	.	
Lasberg Rifke		.	.	1	7	.	.	.	.	
Widman Salamon		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Fein Ester		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Finkel Golde		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Slar Chaje		.	.	.	.	1	5	.	.	
Umschweif Jakób		.	.	.	.	1	5¾	.	.	
Lebwohl Hersch		.	.	.	.	1	6			
Miser Icek		.	.	.	.	1	5¼		.	
Gedalie Herbst		.	.	.	.	1	6	.	.	
Katz Markus		.	.	.	.	1	6½	.	.	
Schubert Józefa		.	.	.	.	.	.	1	10	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	12	
Hajsak Magdalena		.	.	.	.	.	.	1	10	
Eliasz Jan		.	.	.	.	.	.	1	11	
Nestarowska Anna		.	.	.	.	.	.	1	12	
Suma		4	28	9	61¼	9	53¾	5	55	
przeciętnie w marcu 1864		1	7	1	6¾	1	6	1	11	
przeciętnie w lutym 1864		1	7	1	6½	1	6¾	1	7¾	
a zatem w podniesieniu się		.	.	.	¼	.	.	.	3¼	
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	¾	.	.	

Żółkiew, 18. marca. W I. połowie b. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu: Magierów		Rawa		Sokal		Uhnów		Żółkiew	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	50	2	70	2	18	2	40	3	.
„ żyta	1	40	1	30	1	16	1	25	1	50
„ jęczmienia	1	30	1	25	1	9	1	20	1	40
„ owsa	.	90	1	.	1	4	1	.	1	.
„ hreczki	1	80	1	75	1	29	2	.	1	50
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	50	.	40	.	46	.	40	.	50
Cetnar siana	1	.	1	60	2	35	.	.	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	6	.	6	.	5	20	9	.
„ „ miękkiego	3	.	5	.	5	70	4	10	6	40
Funt mięsa wołowego	.	8	.	10	.	11	.	10	.	12
Mas okowity	.	40	.	48	.	50	.	45	.	45

Lwów, 7. kwietnia. Przy małym dowozie w ubiegłym tygodniu spadły o kilka centów ceny wszystkich gatunków zboża, z wyjątkiem owsa, który przy pomyślnych doniesieniach z zagranicy, trzyma się ciągle w cenie. Handel *zbożowy* był zatem w ubiegłym tygodniu mało ożywiony, i tak sprzedający, jak kupujący na spekulacyę zajęli stanowisko wyczekujące. *Pszenica* w małych partyach była skupowana na rachunek tutejszo-krajowych młynów parowych, natomiast ustał popyt z zagranicy; płacono korzec po 5 zł. w. a. Cięższych gatunków jęczmienia nie ma weale, a tem samem nic nie odchodzi za granicę. Dawano kilka partyi, korzec 140 ℔ wagi po 2 zł. 50 c. ale kupców nie było. *Żyto* którego korzec 160 ℔ wagi płacono przed 14 dniami po 3 zł. spadło w cenie na 2 zł. 55 c. w. a. Przepełnienie targów tym artykułem, tudzież zupełny brak zleceń kupna sprawiły to spadnięcie cen. Spekulanci zajmą się żytem prawdopodobnie dopiero po świętach izraelickich. Ceny owsa na targach morawskich i austryackich podniosły się, a zatem i u nas nie spadły. Zapasy w okolicy najbliższej Lwowa

zmniejszają się coraz bardziej, a umowy zawierano po 2 zł. 50 c. w. a. za 100 ℔ loco dworzec kolei. Przy odstawie z końcem kwietnia dawano chętnie po 2 zł. 70 c. Wszystkie młyny parowe wzdłuż kolei żelaznej korzystając z teraźniejszych stosunków, przesyłają swoje płody wyłącznie tylko do Austryi i Węgier. Celem przesłania do Pesztu i Temeswaru nadeszło w ubiegłym tygodniu 941 cet. Rozmaitych gatunków zboża wysłano 1521 cet. do Wiednia, 743 cet. do Bielska, 322 cet. do Berna, 631 cet. do Tarnowa i 817 cet. do Mysłowic. Pomimo ciągłych zmian w cenie *spirytusu*, które spekulacyę narażają na niebezpieczeństwo, codziennie są zawierane nowe umowy, ożywiające ruch gorzelni krajowych. Cena wiadra spirytusu 32 stop. wynosi według terminu odstawy 11 zł. do 11 zł. 60 c. Z tego co tu zwieziono, było przeznaczone: 1244 cet. do Wiednia, 314 cet. do Bochni, 617 cet. do Bielska, i kilka pomniejszych partyi do Krakowa, Lipnika, Weisskirchen i Ołomuńca. *Kartofli* jest taki napływ, że właściciele dóbr, których posiadłości są o 5 mil oddalone od Lwowa dają korzec 180 ℔ wagi po 50 c. w. a. ale kupca znaleźć nie mogą. Transporta *bydła rzeźnego i opasowego* były w ubiegłym tygodniu bardzo znaczne. Oprócz wielu partyi pomniejszych, których transport zapowiedziano na kolei, oddano 1805 sztuk wołów we Lwowie, 213 sz. w Gródku, 53 sz. w Przemyślu, 210 sz. w Jarosławiu, 60 sz. w Rzeszowie i 110 sz. w Tarnowie, przeznaczonych do Lipnika, Florisdorf, Ołomuńca i Berna.

Dzisiejszą pocztą nie doszły nas dzienniki wiedeńskie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	321.50	— 1.4	91.5	półn.-zach.	mi.	śnieg
2. god. po poł.	320.63	+ 0.5	83.7	zachodni	„	„
10.god.wiecz.	322.76	— 0.5	92.1	„	sł.	pochmurno

Wysokość śniegu 97‴.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. kwietnia

Hotel George: P. Trzciński Józef, z Żyraw.
Hotel Langa: Cewiński And., z Płotycz.
Hotel angielski: Br. Gostkowski Antoni, z Czyżowic. — Kotkowski Z., Czerlan. — Słonecki Zeon, z Jarowiec. — Kriegshaber Alojzy, z Kabarowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. kwietnia.

PP.: Augustynowicz Bolesław, do Kniaża. — Bałecki Kajetan, do Ryszowa. — Urbański Rud. l. do Dobrosina.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „**Zehn Mädchen und kein Mann.**“ nowa operetka komiczna w 1 akcie. Poprzedzi: „**Wem gehört die Frau.**“ nowa krotochwila ze śpiewami w 1 akcie; pomiędzy tem: „**Sperling und Sperber.**“ komedya w 1. akcie. Siódmy występ gościnny trzech karłów pp. Jean Piccolo, Jean Petit i Kiss Jozsi.

Jutro teatr polski: „**Zabobon czyli Krakowiacy i Górale.**“ Część II.: opera J. N. Kamińskiego w 3 aktach. Muzyka Karola Kurpińskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 8. kwietnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	46	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	44	9	60
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	80	1	83½
Talar pruski	„ „	1	74	1	76½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	20	72	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	80	76	58
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	20	72	95
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	63	81	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	206	50	208	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. kwietnia.	zlr.	kr.
5% Metaliki	73	35
5% pożyczka narodowa	81	15
Losy z 1860 roku	96	80
Akcye banku wiedeńskiego	774	—
„ „ kredytowego	189	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	—
Dukat pojedyńczy	5	[illegible]
Srebro	115	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.55	68.65
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 30	81.40
od kwiet. do paźd. po 5%	81.40	81.40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73.25	73.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.25	73.50
dtto. po 4½%	64.75	65. -
dtto. „ 4%	57.50	58.—
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	35.50	37.50
dtto. „ 1%	14.30	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	150.—	150.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146.25	146 75
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	95 30	95.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96 10	96 55
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 50	68 —
„ 4½%	63.50	64.—
„ 4%	56.50	57.—
„ 3½%	49 50	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92.50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.50	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.50	75.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	72.50	73.25
Kroacyi i Sławonii	74.75	75.25
Galicyi	72.25	72.50
Siedmiogrodu	70.50	71 50
Bukowina	70.50	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	72 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.—	95.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	772.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	186.60	186.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	609.—	611.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1814.—	1816.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	193 —	193.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133.—	133.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.25	127 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	251.—	252.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	205.75	206.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	248.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	142.—	144 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	227.—	229.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.25	156.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.20	101.40
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.10	86.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.50	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.75	94.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.40	85 60
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.25	116.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.50	98.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 200 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.—	97.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 25	126.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palffiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	28.25	28.75
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.75	20.25
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	98.50	98.60
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.50	98.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.50	98 75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 50	87 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.80	45 90
Londyn za 10 ft. szt.	115.90	116.20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.90	45.90
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46.05	46.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.53	5.54
dtto. pełnej wagi	5.53	5.54
Korona	16.05	16.10
20frankówka	9.31	9.33
Rosyjski imperyał	9.55	9.60
Talar związkowy	1.73	1.74
Srebro	115.50	115.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.